



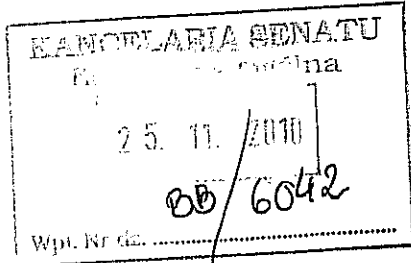
Warszawa, dnia 24.11 2010 r.

PG II Ko₂ 860/10

GABINET MARSZAŁKA SENATU

wpłynęło dn. 25.11.2010

nr. 6042 podpis



Pan

Bogdan Borusewicz

Marszałek Senatu

Rzeczypospolitej Polskiej

SECRETARIAL
Biura Prac Senackich
wpłynęło dn. 25.11.2010
nr. 9318 podpis

Szanowny Panie Marszałku

Odpowiadając na przesłane przy piśmie z dnia 19 kwietnia 2010 r. Nr PS/DSK-043-2667/10 oświadczenie złożone przez Senatora Grzegorza Wojciechowskiego wspólnie z innymi senatorami podczas 52 posiedzenia Senatu RP w dniu 9 kwietnia 2010 r., uprzejmie informuję, że postępowanie Prokuratury Rejonowej w Inowrocławiu dotyczące doprowadzenia przez kierownictwo firmy „JANTUR” Sp. z o.o. z siedzibą w Nieszawie w latach 2008-2010 wielu osób do niekorzystnego rozporządzenia mieniem poprzez wprowadzenie ich w błąd, co do zamiaru i możliwości zapłaty za dostarczone towary rolne, tj. o przestępstwo z art. 286 § 1 kk w zw. z art. 294 § 1 kk i inne, z uwagi na skomplikowany charakter sprawy zostało przejęte do dalszego prowadzenia przez VI Wydział do Spraw Przestępczości Gospodarczej Prokuratury Okręgowej w Bydgoszczy, gdzie zarejestrowano je pod nr VIDs 20/10.

W toku dotychczasowego postępowania - zgodnie z przyjętymi założeniami śledczymi - zabezpieczono obszerną dokumentację finansowo-księgową organizacyjno-kadrową oraz statutową firmy „JANTUR”, jak również uzyskano niezbędne informacje i dokumenty z urzędów skarbowych, instytucji bankowych, Krajowego Rejestru Sądowego w Warszawie, jak również z sądu rejestrowego i

gospodarczego dotyczące zarówno ww. spółki, jak i osób będących jej udziałowcami, wchodzących w skład władz spółki lub będących członkami rodzin tych osób.

W toku śledztwa uzyskano analizę kryminalną zgromadzonego materiału dowodowego dotyczącego stanu majątkowego właścicieli - udziałowców, osób zarządzających spółką oraz członków ich rodzin w okresie ostatnich pięciu lat ze szczególnym uwzględnieniem dokonywanych w tym okresie transferów majątkowych pomiędzy spółką a wyżej wymienionymi osobami, jak również pomiędzy poszczególnymi członkami rodziny Chmielewskich. Stanowi ona pierwszą z serii planowanych analiz kryminalnych gromadzonego sukcesywnie w tej sprawie materiału dowodowego.

Równolegle z gromadzeniem stosownej dokumentacji źródłowej trwają intensywne czynności procesowe w postaci przesłuchań osób pokrzywdzonych oraz innych świadków, których zeznania mogą przyczynić się do wyjaśnienia okoliczności popełnionych przestępstw. Aktualnie zdołano przesłuchać blisko połowę ogólnej liczby pokrzywdzonych, którą szacuje się na 800 osób.

Zgromadzony dotychczas materiał dowodowy oraz poczynione ustalenia wskazują, iż w firmie „JANTUR” Sp. z o.o. z siedzibą w Nieszawie dokumentowano zdarzenia gospodarcze w sposób dalece odbiegający od zasad określonych w obowiązujących w tym zakresie przepisach prawa. Zabezpieczona dokumentacja finansowo - księgową najogólniej rzecz ujmując nie spełnia waloru wiarygodności i nie odzwierciedla rzeczywistego stanu rzeczy. Stwarza to duże trudności w precyzyjnym i jednoznacznym ustaleniu momentu utraty płynności finansowej przez spółkę i początku przestępczej w istocie działalności jej władz i udziałowców.

Z zeznań przesłuchanych dotychczas świadków - pokrzywdzonych wynika, iż w spółce praktykowano instytucję tzw. „depozytu”, która polegała na przyjmowaniu surowca od rolników jedynie w zamian za pokwitowanie, natomiast wystawienie faktury VAT następowało w okresie późniejszym na wyraźne żądanie dostawcy. System ten z założenia miał być korzystny dla obu stron transakcji. Rolnicy mieli zagwarantowaną cenę skupu zboża w dniu dostawy, natomiast uzyskiwali cenę z dnia wystawienia faktury, jeśli cena ta była wyższa niż w dniu dostawy. Z kolei spółka uzyskiwała surowiec do produkcji w sytuacji, gdy - ze względu na niskie ceny zboża

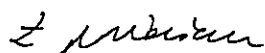
na rynku - rolnicy nie chcieli sprzedawać swoich plonów i oczekiwali na wyższą cenę.


Różnice czasowe pomiędzy datą dostawy a datą wystawienia faktury wahały się od kilkunastu dni do nawet 2 lat. W praktyce system ten doprowadził do lawinowo narastającego zadłużenia spółki wobec rolników, formalnego istnienia olbrzymich stanów magazynowych zboża w spółce, którego w rzeczywistości już nie było, albowiem zostało wykorzystane do bieżącej produkcji, a także spowodował całkowicie fikcyjne dokumentowanie transakcji gospodarczych. Nie ulega wątpliwości, iż władze spółki manipulowały danymi gospodarczymi i prowadziły „wirtualną rachunkowość”, która z jednej strony umożliwiała dość skuteczne - w krótkim okresie - ukrycie narastającego zadłużenia i sukcesywnie pogarszającej się sytuacji ekonomicznej spółki, a z drugiej stwarzała obraz rzekomo doskonałego standingu firmy przed wierzycielami, a zwłaszcza bankami w kolejnych procedurach kredytowych.

Wstępna ocena zgromadzonego na obecnym etapie śledztwa materiału dowodowego wskazuje, iż spółka utraciła zdolność regulowania swoich zobowiązań już na początku 2008 roku, co w konsekwencji przesądza o tym, iż wszelkie transakcje handlowe dokonane przez władze spółki po tym okresie rozpatrywane być muszą w kontekście art. 286 § 1 kk. Postanowieniem z dnia 23 czerwca 2010 roku powołano biegłego z dziedziny rachunkowości, którego opinia będzie miała zasadnicze znaczenia dla kwestii oceny prawnie karnej zachowania osób zarządzających spółką „JANTUR” i jej udziałowców. Termin złożenia opinii przez biegłego przedłużono na jego wniosek do końca tego roku. Niezależnie od powyższego Prokurator Okręgowy w Bydgoszczy jeszcze przed otrzymaniem opinii, opierając się na wynikach wyżej wskazanej analizy kryminalnej materiału dowodowego zajmie stanowisko w kwestii przedstawienia zarzutów członkom władz Spółki z o.o. „JANTUR”.

Pragnę podkreślić, że przedmiotowa sprawa pozostaje w stałym zainteresowaniu Departamentu Postępowania Przygotowawczego Prokuratury Generalnej, który jest na bieżąco informowany o jej biegu.

Jednocześnie przepraszam Pana Marszałka za zwłokę w udzieleniu odpowiedzi na powyższe oświadczenie senatora, która wynika z przyczyn obiektywnych.




Andrzej Seremet